

### **Kiedy Roma i Lecce wyjdą na boisko w niedzielny wieczór, kalendarz pokaże 20 listopada. A zero zdobytych bramek w statystykach Tottiego w dniu 20 listopada to zjawisko nie tyle rzadkie, co jedyne w swoim rodzaju.**

Dla kapitana Romy, 262 bramki w żółto-czerwonych barwach, 207 w lidze, nie strzelać to prawie jak nie oddychać. Ale niestety, dla niego i dla Romy, jego pierwsze trafienie w oficjalnych meczach tego sezonu jeszcze nie padło, także z powodu kontuzji, która od pierwszego października wykluczyła go z gry. W swojej dotychczasowej historii Totti na tym etapie sezonu zwykle strzelał już zarówno w lidze, jak i w europejskich rozgrywkach. Jeśli policzyć trafienia od sierpnia do listopada to Tottiemu udało się zdobyć 114 goli, czyli 43,51% wszystkich.

W listopadzie Totti zwykle dawał z siebie wszystko i do tej pory zdobył 38 bramek. To dla niego najbardziej owocny miesiąc. Na drugim miejscu plasuje się wrzesień, a na trzecim październik (33). Dobrze także statystyki grudniowe, jako że w tym miesiącu Totti trafiał 32 razy.

Taki bezbramkowy post, z jakim mamy do czynienia obecnie, jest rzadkim zjawiskiem w karierze Tottiego. Zdarzyło mu się już raz dotrzeć do 15 listopada bez bramki na koncie. Miało to miejsce w sezonie 1995-96, kiedy pierwszego gola zdobył 26 listopada w spotkaniu Roma-Bari 2-1 (Totti, Fonseca, Pedone). Ten sezon był zresztą najmniej obfity w bramki w całej karierze Francesco, który trafił tylko 2 razy i to dwukrotnie w meczach z Bari.

Także w ubiegłym sezonie na pierwszą bramkę kapitana czekać musieliśmy do listopada, a dokładnie do 14 listopada, kiedy w 12 kolejce Roma zremisowała na wyjeździe z Juventusem 1-1. Prowadzenie gospodarzom dał wtedy Iaquinta w 35 minucie, a Totti wyrównał w doliczonym czasie pierwszej połowy z rzutu karnego.

Brak strzeleckich zdobyczy częściowo usprawiedliwia fakt, że Totti do tej pory nie rozegrał zbyt wiele ligowych kolejek (tylko 5). Od kiedy jest graczem wyjściowego składu swojej Romy, gorzej było tylko w sezonie 2008-2009, kiedy na tym etapie rozgrywek miał na koncie jedynie 3 rozegrane mecze. W sezonie 1994-95 na etapie dziesiątej kolejki zagrał tylko 4 razy.

Optymizmem napełnia fakt, że mecz z Lecce do tej pory nigdy nie zakończyły się dla Tottiego porażką. Co więcej, często pierwsza bramka Tottiego w lidze łączyła się z wygraną Romy. Stało się tak 10 razy, podczas gdy 4-krotnie Roma remisowała i tylko 3 razy schodziła z boiska pokonana. Zresztą historia Francesco Tottiego i Romy składa się z wielkich chwil i wielu bramek. Tych bramek, które Giallorossim są dziś konieczne, żeby złapać wiatr w żagle. I dlatego wszyscy kibice mają nadzieję, że kapitan wróci na boisko w niedzielę i pozwoli im się na nowo cieszyć z gola. Jak już zrobił to 262 razy w swojej karierze.

Autor: Marco Schiaccia

Tłumaczenie: kaisa

Autor: kaisa